

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 30 sierpnia 2020 roku powód (...) sp. z o.o. w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 1.071 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że w dniu 3 stycznia 2019 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd osobowy należący do poszkodowanego P. W.. Poszkodowany wynajął od powoda na czas unieruchomienia pojazdu uszkodzonego – pojazd zastępczy. Zapłatą za najem było zawarcie między powodem a poszkodowanym umowy cesji wierzytelności której przedmiotem było wypłacenie odszkodowania z tytułu szkody komunikacyjnej. Do zapłaty na rzecz powoda pozostaje kwota 1071 zł.

Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowy w Toruniu w dniu 2 października 2020 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodny z żądaniem pozwu. (k. 61)

W skutecznie wniesionym sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) S.A. w W. zaskarżył go w całości, żądając oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut braku wykazania legitymacji czynnej z uwagi na brak umowy cesji. Ponadto przyznał, że otrzymał zgłoszenie szkody określonej w pozwie i co do zasady nie kwestionuje swojej odpowiedzialności. Potwierdził fakt wypłaty odszkodowania za najem do kwoty 153 zł za okres jednego dnia. Nadmienił, że w dniu zgłoszenia szkody pozwany poinformował poszkodowanego o możliwości najmu pojazdu w klasie pojazdu uszkodzonego. Wynajęcie pojazdu po stawce wyższej stanowi naruszenie obowiązku poszkodowanego co do minimalizacji szkody. Wskazał też, że powód nie przedłożył żadnych dokumentów potwierdzających fakt, że poszkodowany rzeczywiście zawarł z nim umowę najmu. Podniósł również, że pojazd posiadał niewielkie uszkodzenia w związku z czym był zupełnie jezdny, a więc użytkowanie pojazdu zastępczego można było skrócić do niezbędnego minimum. Okres 8 dni naprawy pojazdu był nieuzasadniony. (k. 68-70).

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanego powód podtrzymał żądanie pozwu. Stwierdził, że zarzuty pozwanego są o tyle kuriozalne, że przecież pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady. Powód nadto wypłacił odszkodowanie w stawce 153 zł netto za dobę, a więc stawce po jakiej powód wynajmował pojazd, uznał więc tym samym roszczenie w tym zakresie. Nie ma też racji pozwany, że warsztat potrzebuje do naprawy wyłącznie czasu technologicznego naprawy, na czas naprawy składają się też inne czynności, w dużej mierze związane z czekaniem choćby na części, czego powód nie uwzględnia. Naprawa dokonana przez warsztat w żadnej mierze nie wykraczała poza niezbędny okres naprawy. Nadmienił też, że poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwać najtańszych ofert na rynku, zresztą oferta powoda była dla poszkodowanego atrakcyjna bowiem powód współpracuje z warsztatem naprawczym dokonującym naprawy przedmiotowego auta, a więc najem wiązał się z prostotą wyboru. (k. 101-105)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 3 stycznia 2019 roku w wyniku zdarzenia komunikacyjnego został uszkodzony pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca zdarzenia posiadał zawartą z (...) S.A. w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(okoliczności bezsporne)

Szkoda została zgłoszona telefonicznie w dniu 4 stycznia 2019 r. W korespondencji pisemnej ubezpieczyciel zaproponował najem pojazdu zastępczego za jego pośrednictwem, wskazując dopuszczalną stawkę dobową za najem w wysokości 130 zł netto (159,90 zł brutto).

(dowody: nagranie rozmowy telefonicznej w aktach szkody na płycie CD – k. 127, korespondencja z dnia 4 stycznia 2019 r. – k. 78-82)

Samochód po zdarzeniu był jezdny a jego użytkowanie nie zagrażało bezpieczeństwu na drodze.

(okoliczności bezsporne, nadto dowody: zeznania świadka P. W. złożone na piśmie – k. 132, nagranie rozmowy telefonicznej w aktach szkody na płycie CD – k. 127, opinia biegłego – k. 141-144)

W dniu 9 stycznia 2019 roku poszkodowany otrzymał kosztorys naprawy uszkodzonego auta, który nie satysfakcjonował P. W.. W dniu 25 lutego 2019r. oddał on pojazd do autoryzowanego warsztatu samochodowego celem naprawy. W dniu 7 marca 2019 r. otrzymał wiadomość, że odbiór auta jest już możliwy. W czasie przekazania pojazdu do naprawy (...) sp. z o.o. w W. zaproponował poszkodowanemu najem pojazdu zastępczego na okres wykonania naprawy. Poszkodowany przystał na propozycję.

(dowód: zeznania świadka P. W. złożone na piśmie – k. 132-133)

W dniu 25 lutego poszkodowany P. W. zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego za stawkę 153 zł brutto za dobę. W tym samym dniu poszkodowany podpisał z powodem umowę cesji wierzytelności wynikającej ze szkody komunikacyjnej powstałej w pojeździe marki F. (...) w dniu 3 stycznia 2019 r. przysługującej mu względem pozwanego. W dniu 5 marca 2019 r. powód wystawił poszkodowanemu fakturę VAT opiewającą na kwotę 1224,00 zł brutto za najem pojazdu F. (...) na okres od 25 lutego 2019 r. do 5 marca 2019 r. W tym samym dniu powód zwrócił się do pozwanego z dokumentacją i fakturą celem wypłacenia odszkodowania za najem pojazdu zastępczego.

(dowody: faktura VAT – k. 17, korespondencja e-mail „Email_ (...)_ (...)” w aktach szkody na płycie CD – k. 127))

Decyzją z dnia 6 marca 2019 r. pozwany przyznał odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego do kwoty 153 zł uznając za zasadny jeden dzień najmu.

(dowód: decyzja z dnia 6 marca 2019 r. – k. 74)

W dniu 11 marca 2019 r. powód zwrócił się do pozwanego o dopłatę do odszkodowania. Wezwanie pozostało bezskuteczne.

(okoliczności niezaprzeczone, nadto dowód: korespondencja e-mail „Email_ (...)_ (...)” w aktach szkody na płycie CD – k. 127)

Zasadny czas najmu pojazdu zastępczego uszkodzonego w zdarzeniu komunikacyjnym z dnia 3 stycznia 2019 r. wynosił 2 dni robocze.

Pojazd F. (...) należy do pojazdów klasy (...) zaś rynkowa stawka za najem auta dla tej klasy pojazdów na okres 2 dni wynosi 161,98 zł netto.

(dowód: opinia biegłego – k. 141-144)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów prywatnych, przedłożonych przez strony w toku postępowania, w oparciu o akta szkody na płycie CD, a także w oparciu o zeznania świadka P. W.. Dowody zostały uznane za wiarygodne, nie były kwestionowane przez żadną ze stron a nadto wzajemnie się uzupełniały. Są ustalił stan faktyczny również na podstawie zgodnych oświadczeń stron oraz na podstawie art. 230 k.p.c. Zeznania świadka P. W., niekwestionowane przez żadną ze stron, Sąd uznał za wiarygodne i szczerze, uzupełniające w stosunku do pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd przeprowadził także dowód z opinii biegłego sądowego ds. techniki samochodowej K. U., którą to opinię uznał za rzetelną i fachową. Żadna ze stron nie wносиła zastrzeżeń do opinii.

W niniejszej sprawie bezsporny między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 3 stycznia 2019 roku, wskutek którego został uszkodzony pojazd marki F.. Ponadto pozwany uznał swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę i wypłacił kwotę 153 zł tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego za 1 dzień najmu po stawce 153 zł brutto za dobę. Nie kwestionowano także klasy pojazdu. Spór skupiał się na kwestii wysokości odszkodowania należnego stronie powodowej z tytułu najęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego. Dotyczyło to zarówno zagadnienia zasadności okresu najmu, jak również ustalenia wysokości stawki. Powód wskazywał, że ustalona w umowie stawka w kwocie 153 zł brutto za dobę mieści się w zakresie stawek rynkowych. Pozwany natomiast twierdził, że powinna być ona obniżona do wysokości stawki zaproponowanej w toku postępowania likwidacyjnego. Ponadto pozwany twierdził, że okres najmu trwający 8 dni nie był konieczny, pojazd był jezdny, a zasadny okres najmu winien wynosić tyle ile wynosi czas technologicznej naprawy pojazdu. Pozwany zwrócił też uwagę, że powód nie przedłożył umowy cesji wierzytelności.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu braku umowy cesji wierzytelności, to wskazać trzeba, że po przedłożeniu akt szkody przestał mieć on znaczenie. W aktach szkody na płycie CD znajduje się bowiem umowa cesji wierzytelności zawarta między powodem a poszkodowanym. W myśl art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wobec tego kwestia legitymacji procesowej po stronie powoda nie pozostawia w ocenie Sądu wątpliwości. Ponadto pozwany w trakcie postępowania likwidacyjnego nie kwestionował nigdy legitymacji powoda. Podnieść też trzeba, że umowa cesji wierzytelności co do zasady może być zawarta w dowolnej formie. Z tego względu uznać trzeba, że może być też zawarta w sposób konkludentny, tzn. dorozumiany (wyrok SA w Szczecinie z 22.12.2015 r., I ACa 700/15, LEX nr 2032414.). Z zeznań świadka P. W. można zaś wyczytać, że jego wolą było bezgotówkowe korzystanie z auta, wobec czego upoważnił od powoda do odbioru pełnego odszkodowania.

Przechodząc do rozważań prawnych należy wskazać, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych regulują przepisy ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.), w dalszej części uzasadnienia nazywanej ustawą. Zgodnie z art. 34 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, a odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ustalenie odszkodowania z ubezpieczenia OC następuje według ogólnych zasad, określonych w art. 361-363 k.c., z tym jedynie zastrzeżeniem, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest tylko do świadczenia pieniężnego, ograniczonego do wysokości, ustalonej w umowie, sumy gwarancyjnej (art. 822 § 1 k.c. i art. 36 ust. 1 ustawy).

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011r. (III CZP 5/11 OSNC 2012, Nr 3, poz. 28) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego, niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej, obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że nie wszystkie wydatki, pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym, mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 i 826 § 1 k.c.). Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między

korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Sąd Najwyższe zauważył, iż nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji - gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby prowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych. Za celowe i ekonomicznie uzasadnione mogą być – co do zasady – uznane wydatki poniesione na najęcie pojazdu zastępczego tego samego typu co uszkodzony i na czas niezbędny do naprawy albo zakupu nowego pojazdu. Pogląd ten Sąd Rejonowy w całości podziela.

W niniejszej sprawie zwrócenia uwagi wymaga fakt, że pozwany z jednej strony kwestionuje stawkę najmu pojazdu zastępczego, z drugiej jednak powołuje się na propozycję jaką złożył poszkodowany w zakresie najmu pojazdu zastępczego. Propozycja ta jednak dla pojazdów w klasie D była mniej korzystna niż umowa najmu jaką poszkodowany zawarł z powodem. Ubezpieczyciel zaproponował najem pojazdu zastępczego po stawce wynoszącej 159,90 zł brutto (130 zł netto) za dobę najmu, zaś poszkodowany wynajął pojazd za kwotę 153 zł brutto za dobę najmu. Zresztą sam pozwany w toku postępowania likwidacyjnego prawdopodobnie zauważył tę zależność, bowiem fakturę za najem zaakceptował do stawki zaproponowanej przez powoda tj. do kwoty 153 zł brutto. Zarzut pozwanego w tym zakresie z powyższych powodów pozostaje, więc dla rozstrzygnięcia sprawy irrelevantny.

Należało się więc skupić przede wszystkim na zarzucie pozwanego odnoszącego się do długości najmu pojazdu zastępczego. Dla rozstrzygnięcia tej kwestii Sąd skorzystał z dowodu z opinii biegłego, który w sposób jednoznaczny wskazał, że uzasadniona długość naprawy winna wynosić maksymalnie 2 dni. Pojazd bowiem nie był na tyle uszkodzony, by poszkodowany nie mógł go użytkować w oczekiwaniu na termin naprawy. Żadna ze stron nie zakwestionowała opinii biegłego. Biegły ponadto potwierdził, że stawka najmu pojazdu zastępczego zaproponowana przez powoda mieściła się w dolnej granicy stawek rynkowych dla pojazdów klasy D. Sąd jako podmiot nieposiadający wiadomości specjalnych odpowiadających kwalifikacjom biegłego ocenia opinię zgodnie z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Wszystkie wyjaśnienia poczynione przez biegłego, Sąd uznał za jasne, spójne, logiczne i znajdujące poparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Za zasadny okres najmu należało więc przyjąć okres 2 dni.

Podsumowując, należna rekompensata za koszty najmu pojazdu zastępczego jest wynikiem rachunku matematycznego uwzględniającego stawkę w wysokości 153 zł brutto i 2 dni najmu tj. łącznie 306 zł brutto. Należne odszkodowanie z tego tytułu winno wynosić 306 zł. Pozwany wypłacił odszkodowanie w wysokości 153 zł, zatem roszczenia powoda należy uznać za do kwoty 153 zł. Mając powyższe na względzie, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 153 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 sierpnia 2019 r. na podstawie art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 361 i 362 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. jak w punkcie pierwszym wyroku. W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 § 1 k.c. Przepis art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Szkada została zgłoszona w dniu 5 marca 2019 roku (wtedy faktura za najem została przesłana ubezpieczycielowi). Termin do wypłaty odszkodowania mijał zatem z dniem w kwietniu 2019 r. Powód jednakże domagał się odsetek od dnia wniesienia pozwu. Tak więc mając na uwadze art. 321 k.p.c. należało zasądzić odsetki od dnia 27 sierpnia 2019 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie 3. wyroku na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., stosunkowo rozdzielając je zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. W niniejszej sprawie do niezbędnych kosztów postępowania poniesionych przez powoda należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w kwocie 270 zł (§ 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22

października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie; Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz opłatę sądową od pozwu w wysokości 100 zł, tj. łącznie 370 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 270 zł oraz koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, tj. łącznie 1.146,47 zł. Powód wygrał proces w 14,29 %, zaś pozwany w pozostałym zakresie, tj. 85,71 %. Tym samym pozwanemu z poniesionych przez niego kosztów należał się zwrot w kwocie 982,64 zł, zaś powodowi – w kwocie 52,87 zł. Po wzajemnym potrąceniu powyższych kwot, Sąd orzekł o obowiązku zwrotu przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 929,77 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w kontrolce uzasadnień- projekt przygotowany przez Asystenta;
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda – adw. K. S.,
3. Z wpływem lub za 14 dni od doręczenia.

T., dnia 13 września 2021 r.

Sędzia Anna Czerwińska